

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 40 f. poza Białymstokiem 45 f.

Prenumerata z odosłaniem do domu i przesyłką pocztową
 na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.
 Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.
 O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu

Redakcja i Administracja Rynek Kociński 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10 2 i 5-7.
 Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Dziś Premiera! — MADAME DUBARRY — (Faworyta króla Ludwika XV)

POŁA NEGRI

w roli tytułowej.

Artydzielo kinematograficzne w 7 aktach z nieporównaną gwiazdą kinematograficzną.

Ludwik XV król Francji. Księżna Aiguillon. Janina Vaubernier. POLA NEGRI. Don Diego, poseł hiszpański.
 Odczyt Księżę Choiseul. Hrabia Jan Dubarry. Lebel, kamerdyner królewski. HARRY LIEDTKE. Sewe Palllet.
 Księżna Grammont, jego siostra. Hrabia Wilhelm Alfred Dubarry. Armand de Foix.
 Rzecz dzieje się w Paryżu i w Tuilleries, w okresie panowania Ludwika XV i podczas Rewolucji.
 Uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse. — Passe-partout i bilety ulgowe ważne tylko na pierwszy seans. — Początek przedstawień 5, 7, 9, 20.

Atrament szkolny i biurowy

do nabycia w księgarni „św. Kazimierza w Białymstoku.

Ogłoszenie.

Dowództwo Koleji Wojskowych Litewskich w Wilnie poszukuje Aleksandra Jabrowskiego i Aleksandra Straczuka, którzy wydelegowani zostali do Olyki i Krzemienca w dniu 30 września b. r., zaopatrzeni w gotówkę i potrzebne zaświadczenia urzędowe na zakupno i przewóz zboża dla Apropowizacji Koleji i dotąd nie powrócili ani żadnej wiadomości o sobie nie dali.

Uprasza się władze państwowe wojskowe i cywilne o wdrożenie poszukiwania oraz wszystkie osoby, któreby miały jakie wiadomości o postoiu lub pobycie zaginionych, aby telegraficznie na koszt Dowództwa wiadomość Dowództwa pod adresem „D. K. W. L. w Wilno“ podały.
 Wilno dnia 9-XI 1919 r.

D. K. W.

Jadący do Wilna

znajdą w **Hotelu „Imperjal“**

Niemiecka ul. d. № 35 (w śródmieściu) suche, ciepłe pokoje z wszelkimi wygodami od 6 marek dziennie.
 Przy Hotelu restauracja

Lekarz-dentysta

P. P. CICHONSKI

Pałacowa 2.

Choroby zębów, dziąseł, sztuczne zęby.

Przyjmuje w godz. 10-2 i 4-7.

Brak ludzi.

O braku ludzi pisał już Władysław Rabski w „Karjerze Warszawskim”. Artykuł jego, nad wyraz rzeczowy, powtórzyły nawet sama póżnańskie, które więcej cenią siłę i fachowość, niż nepotyzm i protekcję. Ale artykuły te nie pomagają, bo każdy dygnitarz, wielki czy mniejszy, każdy minister, który dostaje się do władzy, otacza się przede wszystkim swoimi bliskimi, znajomymi, a w najgorszym razie, rodakami z tego samego miasta lub prowincji z okręgu lub dawnego zarobku. Z podziwem patrzą na młodzieńców i na również młodych szefów ekcyjnych. Nie odmawiam im zdolności — tylko jednego im brak mianowicie: znajomości stosunków, ludzi i życia. Z tego wynika anomalia, że pierzą ludziom i że zbyt łatwo można wkraść się w ich łaski. Dawcy posad są okrężeń specjalnym doborem naukowych, znanych im z przypadku lub towarzysztwa i nie wiedzą, jakie motywy

kierają tymi, którzy im narzucają coraz liczniejszych i coraz lichszych kandydatów na posady. Przybłędów i protegowanych w ten sposób niepotów jest legion, niezłe płatnych i nie nie robiących. Biurokracja nasza się rozrasta w sposób zaskakujący we wszystkich dykasteriach i kierunkach, ale wykonawczość i sumiennosc obowiązkowej pracy zmalała i znikła. Są urzędy, pomocnicy pomocników i kontrolerzy kontrolerów. Jest cały mechanizm, godny w swej zawilej prostocie, czynownictwa rosyjskiego lub fankejo-narjuszowi przedwojennej Francji. I nie dziwnego. Z chaosu opaszczonej prowincji polskich tworzy się — krzak biurokracji fantastycznie się rozrastający. Trzeba nożyce ogrodnika w każdym kierunku gospodarstwa społecznego i politycznego i wzrok naroda zwraca się z zaufaniem do dra Leona Bilińskiego — jakby do zbawcy.

Niema ludzi? Nie, są właśnie ludzie, tylko najeźściej, na swoich stanowiskach, nieodpowiedni, tylko nie przesycający obowiązkowością i krytycyzmem, tylko czasami ospali w inlejnawie zdrowej lub zbyt gorliwi w podporządkowaniu inlejnawie własnym interesom.

Kolega protegowany kolega, znanego z niedoświadczenia, mniej zdolny nie dopaści, zdolniejszego i na takiej kanwie tworzą się legendy o kandydatkach, pantoflowe plotki, nawet raje partyjne, byle tylko ktoś nie wyrósł nad szarą... miernotę tłumą zarządnego. Czasami miga przed oczami

ministra jakiś tytuł hrabiowski lub książęcy, dobre nazwisko lub dyplom łatwo kupiony. To dosyć!

Nam ludzi rzeczywiście potrzeba i nie należy ich bynajmniej szukać z Diogenesową latarką, dość żądać jawności w rezultatach dawnej pracy, dość, gdy poszuka w rozmowie podstaw zdrowego chłopskiego rozumu uczciwości i przywiązania do Ojczyzny. Byliśmy świadkami za czasów triumwiratu regencyjnego, iż do władzy dostawali się znajomi wyłącznie tego triumwiratu z tak zwanego „towarzystwa” lub byłego „komitetu obywatelskiego”, a potem jeden protegowany drugiego, a potem — każda prowincja pomagała, współrodakom i tak dalej... bez końca.

Nie będziemy krytykować czasów obecnych, zrobili to za nas inni powiedziec jednak musimy, że znajomości osobiste dają zawsze rezultaty dla dobra państwa ujemne. Znany bowiem szepieniec dyplomata i słabo piszących, a nawet mówiących po polsku urzędników. Byli nawet ministrowie (teraz ich niema), którzy frazeologią pokrywali pracę. Są naczelnicy posuwani coraz szybciej, bo na poprzednich urzędach okazali się... niezdolni.

Z tradem wielkim przebijają się człowiek zdolny w swej karierze służby państwowej: nie tylko musi bacznie na siebie i beznagannie wypełnienie przez siebie, obowiązków, by nie stać się z malej przyczyny przedmiotem zakulisowych intryg, ale musi mieć takt wrodzony, harmonję rachów i stachów, amiejtnosc mileczenia i nerwy, znoszące niesprawiedliwość i — czasami — apokorzenie.

Ludzie są, tylko ich szukać należy między tymi, którzy w danej gałęzi pracy fachowej coś zrobili i zdają sobie sprawę z potrzeb kraju, między tymi, którzy się nie starają o reklamę i między tymi, którzy każdą pracę państwową za cełgę dla dobrobytu narodowego uważają.

Istniało za czasów okupacji biuro kwalifikujące urzędników pod kierownictwem L. Grendyszyńskiego. Co się stało z tem biurem i jego archiwum? Wiemy tylko, że mozołnie sprawdzane referencje i bieg pracy i życia rzadko były przez władze awzględniane. Pierwszeństwo

miała protekcja, wszystko jedno, rodem z dobrej czy złej woli.

Komisja jednak kwalifikacyjna międzyministerjalna istnieje dalej powinna, by stworzyć w wolnej Polsce swobodną drogę dla ludzi dzielnych, pełnych inlejnawie i energii.

Niema braku ludzi, tylko istnieje szeroka niamejtnosc ich wyboru.

Edy Dutlinger.

Sejmik powiatowy.

Na wczoraj zwołane było pierwsze posiedzenie Sejmiku powiatowego.

W kościele parafjalnym ks. dziekan Chalecki celebrował nabożeństwo uroczyste na intencję owocności pracy delegatów gmin miejskich i wiejskich.

Niestety, kościół nie był przepełniony.

W prezbiterjum znajdowali się tylko starosta dr. Cyfrowicz, prezydent miasta p. B. Szymański, komendant wojewódzkiej policji p. Henryk Jasienski, dyrektor policji p. Galas, inspektor Wozniacki, dr. Siemaszko. Przybyło nadto kilka księży proboszczów z powiatu.

Ale deputatów powiatowych było mało.

Na 42 delegatów przybyło zaledwie 13. Ponieważ przepisane w ustawie o samarządzie gminnym quorum wynosi 28, przeto po oczekiwaniu całogodzinnem p. starosta dr. Cyfrowicz był zmaszony odroczyć pierwsze posiedzenie Sejmiku.

Nie można brać za złe 27 delegatom gminnym, iż nie przybyli na posiedzenie, ponieważ niedzielna zawierucha śnieżna tak utrudniła komunikację, iż jazda z dalszej okolicy była wprost niemożliwa.

Wobec tego zdecydowano, iż pierwsze posiedzenie Sejmiku odbędzie się w sobotę d. 22 b.m. o godz. 11 zrana w sali posiedzeń sądu okręgowego w pałacu Branickich.

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki“!

Nad grobem przemawiał w imieniu szkoły — dyrektor gimnazjum...

Przemówienia zakończone zostały życzeniami: — Niech ma ciemno, za wolność...

Kartki kłobkowskie

(m) Staszczak, że wydział aprowizacji...

Sąd doraźny

Jutro w środę przed sądem doraźnym w sali posiedzeń Sądu okręgowego...

Oskarżonemu grozi kara śmierci. Bronić go będzie z urzędu adw. Graszkiwicz.

Podrutek

(m) W pobliżu synagogi znaleziono dziewczynkę...

Zwolnienie skazanego

(m) M. Bloch, który w czasie okupacji niemieckiej za zabójstwo...

Strajk w fabrykach

(m) Rokowania pomiędzy fabrykantami a robotnikami w dziale przemysłu włókienniczego...

Kooperatywy

(m) Na skatedrze odczytu centralnego biura związków zawodowych...

Z gminy żydowskiej

(m) Gmina żydowska zwróciła się z prośbą o odkopanie zwłok...

Obława

W sobotę i w niedzielę w nocy aresztowano około tysiąca młodzieńców...

Szkola przemysłowa

Otrzymał list następujący: W sobotnim numerze „Dziennika skazano się wzięcia kapturka...

Kiedy dn. 21 września r. b. zawiązano się Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Przemysłowej...

Zbrodnicze plany. Złoczyńcy nawet na chwilę nie przypuszczali, by zrabowana gotówka...

Gabinetu Ministrów, przyszedł pan Billński i wszystkie tego rodzaju...

Rzecz oczywista, iż wobec nowej sytuacji, Towarzystwo nie może nawet mówić o otwarczeniu...

Autor wzmianki sobotniej nie mógł oczywiście, nie nie wiedzieć o...

Kradzież kasy pułkowej

Spotkanie starych przyjaciół.

Los zdarzył, że dwaj koledzy po latach, 20-letni Antoni Kłaziński i 22-letni Stanisław Bogdański...

Poczęli snuć plany, w jaki sposób dojść do posiadania większej ilości gotówki.

Jednakże kasa była pod opieką mało znanego km Karola-Hugo Zejmana...

Wówczas młodzieńcy z „przeszłością” usiłowali namową nakłonić opiekana kasy do pomocy...

Zejman pełnił obowiązki gospodarza kasyna oficerskiego, rozpoczęto tam drobne systematyczne kradzieże...

Nie wiedząc, w jaki sposób wytworzył ma się tak znaczny niedobór, zwrócił się do swych „przyjaciół”...

Tego tylko czekali złoczyńcy. Najpierw przedstawili groźbę okropnego następstwa niedoboru...

Złomany moralnie i fizycznie Zeyman zgodził się na proponowany czyn.

Zbrodnicze plany

Złoczyńcy nawet na chwilę nie przypuszczali, by zrabowana gotówka miała się dzielić z Zeymanem.

P. Muszyńskiego Restauracja „Monopol”

Wytworna kuchnia. W czasie obiadów i kolacji koncert...

Jednakże złoczyńcy w dalszej swej pracy natrafilili na poważniejszą przeszkodę.

pół miliona rubli

poręcznik — gospodarz kasyna zupełnie przypadkowo zapomniał zostawić — jak zwykle — klucza od kasy...

Złoczyńcom pozostało jedno, rozpruć paneerz kasy i w ten sposób zawiadnąć gotówką.

oryginalny pomysł

wykradzenia kasy, ogniotrwałej w całości.

Oryginalny ten pomysł bardzo rzadko notowany w kronice kryminalnej znalazł ganone szajka...

Wkrótce szajka, pracując z niebywałą brawurą, przewiozła skrzynię z kasą na kolejkę...

Jadąc tym samym pociągiem. Później z Mińska Litewskiego, do Warszawy, odbyła się bez przeszkód.

Kradzież zagrożono

dosyć późno, zaalarmowano miejscowe władze wojskowe i cywilne i rozpoczęto poszukiwania...

O kradzieży zostały zawiadomione także władze wojskowe wyższe w Warszawie i urząd śledczy.

Sprawą tą zainteresował się zastępca naczelnika urzędu p. Karnatowski, który pracując nad odszkodowaniem zrabowanej kasy...

Kom. Moszeżyński o północy z dn. 12 na 13 b. m. trafił na ślady miejsca ukrycia kasy.

A celu

Kryjówka ta mieściła się w jednym z domów na Powiślu, gdzie w chwili wejścia komisarza...

Zaskoczony zlenacka Kłaziński usiłował się bronić rewolwerem, lecz został obezwładniony...

Wzięty w krzyżowy ogień, pytał Kłaziński zaczął z cynizmem wyrażać zbrodniarza...

Pozostawiając w kryjówce posteranek, udano się na dalsze poszukiwania po hotelach...

Kłaziński, przypuszczając, iż został aresztowany wskutek „wspiry” ze strony Zeymana...

Złoczyńcy nawet na chwilę nie przypuszczali, by zrabowana gotówka miała się dzielić z Zeymanem.

Złomany moralnie i fizycznie Zeyman zgodził się na proponowany czyn.

W wyniku dalszych poszukiwań, wczesnym rankiem znaleziono Zeymana...

Podstęp i strasny

W umówionym czasie do mieszkania zapakował jakiś żołnierz...

Gawary usiłując kradzieży w dobieć sposobny strzałami czmychnął, lecz udało się go puchwić...

Nienaruszona kasa

Wraz z aresztowanymi przewieziono do urzędu śledczego, Kasa opieczczeniowana...

Ofiara zмовы zbrodniarzy — Zeyman, stamany moralnie aresztowaniem i zdając sobie sprawę...

Samobójstwo

w czym jednak przeszkodzono mu. Aby jednak nadal przeskoczyć...

Bogdański karany już sądownie był poszukiwany w trzech sprawach kryminalnych.

Przy aresztowanych znaleziono większą ilość gotówki, wytrychy i pieczęcie kasowo pułkowe.

Teatr Polski

„Zwycięzca”

W niedzielę p. Adwentowiec wystawił wspaniałą komedię koncertacyjną...

Bogatrem komedji jest stary brzydaty, który dzięki swojej wymowie dowcipowi...

Komedja jest wprost fantazją hamora, który wywołuje u widzów wytrysk śmiechu...

Rolę biedala odegrał p. Adwentowiec wspaniale, wykrzesując skry hamora...

Publiczność, zapelniającą szereg widownię, bawiła się doskonale tem lepiej, że i role dwóch bohaterów kamedji...

Wczoraj trapa Adwentowicza wystawiła niestarzejące się nigdy „Sławy panięskie”...

Dzisiaj ostatnie przedstawienie. Afisz zapowiada: „Konstytucja”...

Naturalnie, teatr będzie zapelniony mimo to, że mróz nie nęci do wychodzenia z domu.

Adwentowiec i sztuki, które wystawił, mają ciepło, które rozgrzewa.

Interz teatrny daniski, pozostawiony wczoraj w teatrze, można odebrać u p. Harwieja.

WYBIEŻEŁ DOKU
KALENDARZ ZORZA NA ROK 1920
 I jest do nabycia w księgarni „w. Kazimierza” w Białymstoku.

BIURO PROSB I KORESPONDENCJI

REDAGOWANIE i przyjmowanie: podan, prośb, skarg, deklaracji do władz administracyjnych, sądowych i wojskowych.
 KORESPONDENCJA i TŁUMACZENIA w językach: polskim, angielskim, francuskim, niemieckim i inn.
 Biuro otwarte od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór.
 Adwokat przyjmuje od godz. 10-ej do godz. 1-ej.

Pod kierownictwem: **W. WARSZAWSKA 4.** (naprzeciwko polski).

DOSTAWCY

Koni i Zwierząt rzeźnych dla armji proszeni są o przybycie w dniu 30 listopada 1919 r. o g. 2 pp. do sali T-wa Rozwój, Żórawia Nr. 2, w Warszawie, na ogólne zebranie organizacyjne w celu zawłączenia Związku Chrześcian dostawców koni i zwierząt rzeźnych dla armji polskiej.

Pożądanym jest zjazd z całej Rzeczypospolitej wszystkich osób, chcących zająć się wspomnianymi dostawami.

Udziela bliższych informacji:
 Tatteraal Polski, Piękna Nr. 1, tel. 138-85.

BIURO OGŁOSZEN
JOTANA WILNO, (Niemiecka, 4).

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich miejscowych i zamiejscowych gazet.

UKŁAD oryginalnych tekstów i kłisz.
 DZIŁY WYBÓR rozmaitych wydawnictw.
 DOWODOWE NN na każde ogłoszenie.
 KOSZTORYS BEZPŁATNE NA ŻĄDANIE.
 WYKONANIE SUMIENNE.
 WARUNKI DOGODNE.

Gazeta i Tygodnik uprasza się o przysyłanie swych egzemplarzy i warunków.

Pożądanym są stosunki z innymi biurami ogłoszeń i agentami.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Rejestru Handlowego, ogłasza, że w dniu 8 listopada 1919 r. do rejestru handlowego w Sądzie Okręgowym w Białymstoku do działu A zostały włącznione następujące firmy:

- 1) pod № 1. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „Szawel Mino-wiki”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż żelaza i farb. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Bielsku przy ulicy Mickiewicza Nr. 60. Przedsiębiorstwo egzystuje od 28 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Szawel Mino-wiki, zamieszkały w Bielsku, ul. Mickiewicza Nr. 60.
- 2) pod № 2. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „M. M. Tenie-wicki sklep żelazny i farb”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż żelaza i farb malarskich. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Siemiatyczach na Rynku Nr. 7. Przedsiębiorstwo egzystuje od lat 6. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Moszko Mordko Tenie-wicki, zamieszkały w Siemiatyczach, Rynek Nr. 7.
- 3) pod № 3. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „Moszko Szkol-nik, sklep kolonialno galanteryjny i tabaczný”. Przedmiotem przedsię-wzięcia jest sprzedaż towarów kolonialnych, galanteryjnych i wyrobów tytoniowych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Bielsku przy ul. Litewskiej Nr. 92. Przedsiębiorstwo egzystuje od lat 20. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Moszko Szkolnik, zamieszkały w Bielsku, ul. Li-tewska Nr. 92.
- 4) pod № 4. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „Mordko Was-ser sklep kolonialny i tabaczný”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż towarów kolonialnych i wyrobów tabaczných. Siedziba przed-sięwzięcia znajduje się w Bielsku przy ul. Litewskiej Nr. 102. Przed-sięwzięcie rozpoczęło czynności od miesiąca stycznia 1915 r. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Mordko Wasser, zamieszkały w Bielsku, ul. Litewska Nr. 102.
- 5) pod № 5. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „Abram Binen-baum sprzedaż tabaczných i kolonialnych towarów”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż towarów kolonialnych i wyrobów tabaczných. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Bielsku przy ulicy Li-tewskiej Nr. 106. Przedsiębiorstwo egzystuje od 26 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Abram Binenbaum, zamieszkały w Bielsku, ul. Li-tewska Nr. 106.
- 6) pod № 6. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „Abram Bra-werman, sklep kolonialny i tabaczný”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż towarów kolonialnych i tabaczných. Siedziba przedsię-wzięcia znajduje się w Bielsku przy ul. Litewskiej Nr. 15. Przedsiębior-stwo egzystuje od lat 15. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Abram Bra-werman, zamieszkały w Bielsku, ul. Litewska Nr. 15.
- 7) pod № 7. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „Apteka A i J. Liehtensztejn i S-ka w Choroszcy”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż wyrobów aptecznych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Choroszcy na Rynku Nr. 1. Przedsiębiorstwo rozpoczęło czynności dnia 18 września 1919 r. Wspólnikami przedsiębiorstwa są: Abram Liehtensztejn, zamieszkały w Białymstoku, ul. Kolejowa Nr. 14 i Jakób i Itka Liehtensztejnowie, zamieszkały w Choroszcy. Z nich do zarządzenia i rozrachowania majątku spółki upoważniony jest Jakób Liehtensztejn. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową.

Sąd Rejestrowy W. Świeciński.

Uniwersalny Magazyn Apteczny i Perfumeryjny
ORAZ
Centralny Skład Aparatów Fotograficznych
Z. WŁOSKI ul. Sienkiewicza 5.

Otrzymał dawno oczekiwany transport towarów kosmetycznych i perfumeryjnych najlepszych fabryk zagranicznych, P.p. Wojkowych i amatorów sztuki fotograficznej zwracamy szczególną uwagę na otrzymane aparaty przybory fotograficzne najnowszej konstrukcji i najsynnlicznych fabryk.

Ceny umiarkowane.
 P.p. wojskowym rabat.

ŁĄCZNIKI do rur gazowych i ocynkowanych oraz wszelkie odlewy z żelaza łanokatego.
RURY i kształtki żelazne łanc.
ZLEWY, umywalnie i odlewy sanitarne żelazne emaljowane.
PĘDNIE (transmisje) i łożyska,
OBRABIARKI do metali i do drzewa,
GWOŹDZIE, DRUT,
ŚRUBY z matrami, **PODKŁADKI, NITY,**
MŁOTKI, WIDLY, LOPATY
SPRĘŻYNY i **REDLICZKI** do kaltywatorów i bron

polecają:
PAOŁ JASIŃSKI i S-ka
 WARSZAWA, ŻÓRAWIA Nr. 9/
 TEL. 191-71.

D-r I. NEUMARK
 z Piotrogradu
 b. ordynator Piotrogradzkiego Ala-fuzjowskiego szpitala wenerycznego.
 Specjalny gabinet: chorób wenerycznych, skórnych (606-914)
 Przyjmuje od g. 3-8
 ul. Killińskiego Nr. 11.

D-r A. HIGIER
 z WARSZAWY.
Choroby skórne, wene-ryczne i moczopłciowe
 od 1-3 i 5-8.
 Ul. Sienkiewicza (Wasilkowsk) 28-a.

Ogłoszenie.

W Urzędzie Siedozym znajdują się niżej wymienione rzeczy, właściciele których są poszukiwani, a mianowicie:

4 arsz. tafty kremowej, 6 arsz. podszewki w białe, niebieskie i czerwone paski, 4 arsz. podszewki czarnej, 6 arsz. satyny różowej, 12 arsz. podszewki białej, 4 arsz. podszewki jasno-zielonej, 9 i pół arsz. podszewki błękitno-żółtej, 3 arsz. podszewki pomarańczowej, 7 i pół arsz. podszewki granatowej, 14 arsz. podszewki koloru stalowego, 10 i pół arsz. podszewki czarnej, 4 arsz. podszewki czarnej, 8 i pół arsz. podszewki granatowej w kwiaty, 6 arsz. podszewki błękitno-pomarańczowej, 5 arsz. podszewki w czerwone i sine paski, 12 arsz. podszewki brązowej, 3 arsz. podszewki zielonej, półtora arsz. podszewki radome, 3 arsz. podszewki rażome-niebieskie, 1 serwetka biała z czerwonym szlakiem, 1 obrus biały, 1 serwetka kolorowa w kwiaty, 2 kapy kolorowe, 3 nawleczki na poduszki kolorowe, 2 nawleczki kolorowe na pierzynie, 2 prześcieradła białe, 3 prześcieradła białe z czerwonymi szlakami, 7 koszul damskich białych, 3 pary majtek damskich białych, 1 spodniczka biała, 1 para kałesonów męskich ciepłych, 1 firanka kuchenna biała, 1 obrus biały.

W Urzędzie Siedozym znajdują się niżej wymienione rzeczy, właściciele których są poszukiwani, a mianowicie:

1 czarna chustka, 2 kawałki granatowe, go płótno, 2 kolorowe obrusy, 2 kapy na łóżko, 1 poszewka na poduszkę i 1 koc.

W Urzędzie Siedozym znajdują się niżej wymienione rzeczy, właściciele których są poszukiwani, a mianowicie:

2 lichtarzy fragmentowe, 3 ręczniki białe, 2 kawałeczki jedwabiu i 55 chusteczek białych.

Ogłoszenia drobne.

Są do sprzedania fortepiany i inne instrumenty, a także przyjmuje się wszelkie instrumenty do reparacji, ul. Killińskiego Nr. 12, m. 6, Z. M. Rybicki.

Pokój umeblowany, z opalem i elektrycznością, nośnią do wynajęcia. Ul. Killińskiego 12, m. 5.

Poszukuje mieszkania umeblowanego 2-3 pokoje, ewentualnie więcej, z kuchnią. Zgłoszenia proszę kierować do „Chaty Polskiej”, Warszawska Nr. 31.

Poszukiwana jest osoba mogąca udzielać lekcji literatury polskiej. Adres w administracji „Dziennika”.

Poszukuje 3 do 4 pokoi z kuchnią, w okolicy Skorup. Oferty w administracji „Dziennika”.

Idąc wczoraj z Ogrodowej, przez Sienkiewicza, Warszawska i Kościelna ulicę zgubiłem kalosz z łową nogi. Znalazły 20 marek nagrody - adres Redakcja „Dziennika Białostockiego”.

Do sprzedania owce
 rasy angielskiej „Oxfordshiredown” w małym odległym 3 wiorsty od stacji SZEPIETOWO, STAWIEREJE.

W klasie V Gimnazjum Koedukacyjnego w Wołkowysku, ziemi Grodzieńskiej, wakują miejsca dla uczniów i uczennic. Wpis 600 mk. Szczegółów udziela kancelaria gimnazjum. Dla niezamożnych Internat R. P. O.

Pragnąłbym wziąć udział w jakimś przedsięwzięciu, - z kapitałem 10 do 15 tysięcy marek. - Adres: Ul. Kraszewskiego 7 m. 2 od godz. 3 do 7. po poł.

Maszynistka, piżęca bięgie na maszynach, szynie poszukuje posady. Oferty „Administracja Dziennika”.

Zaginął pasport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Mordcha Warjata.